

Zostałem powołany w charakterze świadka, z powodu mojej pracy w Zespole w Starej Miłosnej, gdzie pracowałem od 17.08.1987r. do 15.11.1989r.

Przewodnicząca okazuje świadectwo pracy k. 804.

W tym miejscu stawiała się pełn. powoda adw. Alicja Lachowska.

cd. zeznań świadka:

Ja pracowałem w tym tworze. W czasie 2-letniego okresu zatrudnienia zajmowałem się wykonawstwem stopniowo awansując od głównego specjalisty aż do pełnomocnika zarządu ds. inwestycji, a w ostatnim okresie z-cy dyrektora ds. realizacji wykonawstwa. Była to sprawa budowy, wznoszenia budynków, podlegały mi pracownie projektowania, uzgodnień, występowanie do urzędów o stosowne pozwolenia, zgody. Generalnie było to bezpośrednie wykonawstwo. Na przykładzie budowy domu trzeba na posiadanym gruncie zaprojektować budynek, uzyskać pozwolenie, zbudować go i przekazać go odpowiedniej osobie. Tego co ja robiłem to stawiło 70-90%. Pozostałe rzeczy, które ja robiłem to było występowanie do urzędów i instytucji o wymagane prawem uzgodnienia i pozwolenia na budowę. Na początku mojej pracy był to pewien określony zakres zadania 01 i 02, to był rząd kilkunastu, kilkudziesięciu domów. Natomiast jak byłem pełnomocnikiem, to podlegała mi realizacja całej substancji mieszkaniowej, budownictwo jedno i wielorodzinne, infrastruktura techniczna, to był rząd w ilości tysięcy jednostek mieszkalnych. Miałem podwładnych pracowników. Od początku zająłem stanowisko kierownicze, nie pracowałem fizycznie. W początkowym okresie miałem 3-4 pracowników, a potem kilkudziesięciu, a w końcowym etapie na budowie pracowało kilkuset osób. Byli nie tylko pracownicy fizyczni, ale i nadzór. Była produkcja